

MARIANNA PAŃKOWSKA

ur. 1923; Julin



Miejsce i czas wydarzeń	Niemcy, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, praca przymusowa, ucieczka

Przyczyny ucieczki z robót w Niemczech

Ten gospodarz Niemiec był bardzo niedobry. Nie uwzględniał niczego. Jak listonosz przyniósł list to był zły. W ogóle uważał, że tu się przyjechało do roboty, a nie na jakieś tam. Jak mydło, umyć ręce to nie, bo wszystko jest dla armii. To mnie po prostu zmusiło do tego, że[by uciec]. Przy tym jeszcze tak było, że, jak odjeżdżałam z Lublina, wiedziałam, że ojciec, już starszy człowiek, płakał, że młodsze rodzeństwo, [że] ja zostawiam ojca, bo mama już dwa lata nie żyła, [po tym] jak Niemcy [ją] pobili. Tak że to była sytuacja taka. Wtedy moja najmłodsza siostrzyczka, ta Zonia z [19]38 roku, no to miała parę lat dopiero.

Jak byłam jeszcze u Niemca, to do jedenastej godziny żeśmy pracowali w polu, dokąd było widno i później jeszcze w domu trzeba było inwentarz karmić. A później jeszcze często do drugiej godziny klęczałam, modliłam się, że muszę wrócić. I nic więcej. Nie wiedziałam jak. A później to już tylko mi chyba Anioł Stróż podpowiadał mniej więcej, co mogłam zrobić.

Data i miejsce nagrania	2008-11-05, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"